

Mirosława Czerniawska

Politechnika Białostocka

Zmiana postaw młodzieży wobec ustroju ekonomicznego i kwestii socjalnych – raport z badań porównawczych

The change of attitudes of youths towards economic system and social issues – comparative research report

ABSTRACT: The present contribution deals with the description of attitudes towards economic system and social issues (attitudes were diagnosed on the basis of the set of views, reflecting liberal or nonliberal notion). The research was conducted three times: in 2003 (325 respondents), and in 2008 (379 respondents) and 2013 (368 respondents). An attempt was made to establish if one could observe changes in the attitudes in the desired direction – from the point of view of political transformation, i.e. “to liberalism”. The results suggest that acceptance of liberal solutions in the economic sphere was low, or at most moderate. However, some differences were discovered: students in 2008 presented more liberal attitudes, whereas students in 2003 are in favour of the interventionism of the state into the economic and social sphere.

KEYWORDS: The system transformation, attitudes toward the economic freedom, attitudes to the interventionism of the state into the economic and social sphere.

STRESZCZENIE: W artykule dokonano charakterystyki postaw studentów wobec ustroju ekonomicznego i kwestii socjalnych (postawy diagnozowane były na podstawie zestawu poglądów odzwierciedlających stanowisko liberalne bądź nonliberalne). Badania przeprowadzono w latach: 2003 (325 osób), 2008 (379 osób) i 2013 (368 osób). Starano się ustalić czy postawy zmieniają się zgodnie z postulowanym – z punktu widzenia przeobrażeń ustrojowych – kierunkiem, tj. „ku liberalizmowi”. W kontekście uzyskanych wyników należy stwierdzić, że akceptacja liberalnych rozwiązań w sferze gospodarczej była niska, a co najwyżej – umiarkowana. W poglądach zaobserwowano różnice w trzech badaniach: bardziej liberalne postawy prezentowali studenci w 2008 roku, wyraźniej opowiadali się za interwencjonizmem państwowym w sferze gospodarczej i socjalnej studenci w 2003 roku.

SŁOWA KLUCZOWE: Transformacja ustrojowa, postawy wobec wolności ekonomicznej, postawy wobec interwencjonizmu państwa w sferze gospodarczej i socjalnej.

Wprowadzenie

W 2011 roku ukazał się w „Kwartalniku Pedagogicznym” mój artykuł *Zmiana postaw młodzieży wobec ustroju ekonomicznego i kwestii socjalnych*. Opis zmiany dokonany został na podstawie analizy porównawczej wyników badań uzyskanych w latach 2003 i 2008. Dotyczył on aprobaty ładu wolnorynkowego: postaw w stosunku do niezależności sektora prywatnego od państwa, wolnej konkurencji między zakładami oraz otwarcia rynku dla inwestycji zagranicznych. Rozpatrywano także stosunek osób badanych do następstw wprowadzenia stosunków rynkowych: bezrobocia, zwolnień pracowników, zróżnicowania dochodów, dyferencjacji społeczeństwa w wymiarze ekonomicznym i ograniczenia przez państwo funkcji opiekuńczej (Czerniawska 2011; zob. też odpowiedni fragment w: Czerniawska 2010).

W niniejszym artykule zostaną zaprezentowane wyniki trzeciego etapu badań. Umożliwi to dokonanie analizy porównawczej postaw, których diagnoza odbyła się w cyklu 5-letnim, tj. w latach 2003, 2008 i 2013. Celem tego zabiegu jest uzyskanie odpowiedzi na pytanie czy wzrasta akceptacja rozwiązań liberalnych w gospodarce? Odpowiedź nie jest oczywista z uwagi na fakt, że – jak zauważał już dwadzieścia lat wcześniej Edmund Wnuk-Lipiński (1996) – stworzone zostały warunki dla rozwoju indywidualnej przedsiębiorczości, ale za cenę utraty indywidualnego bezpieczeństwa oraz wzrostu nierówności społecznych. Konflikt ten leży u podstaw lansowania dwóch wizji Polski: „liberalnej” i „solidarnej” (Ziółkowski 2006). W pierwszej z nich bez ograniczeń akceptuje się reguły gospodarki wolnorynkowej i przyjmuje zasadę indywidualnej odpowiedzialności za własny los, w drugiej natomiast akceptuje się, co prawda, wprowadzenie reguł gospodarki wolnorynkowej, ale nie zwalnia państwa i społeczeństwa z odpowiedzialności za kwestie socjalne i los jednostek. Zwłaszcza na początku procesów transformacji toczyły się dyskusje jaki ma być kapitalizm: czy „rzucony w twarz”, czy „z ludzką twarzą” (Parenti 2004)?

Termin „kapitalizm rzucony w twarz” jest metaforą podejścia neoliberalnego, a więc takiego, w którym dąży się do absolutyzacji wskaźników ekonomicznych, ale abstrahuje się od społecznych konsekwencji reform gospodarczych, stwarza się warunki dla rozwoju wolnego rynku i prywatnej przedsiębiorczości, ale ogranicza rolę państwa i polityki społecznej. O „kapitalizmie z ludzką twarzą” mówi się w przypadku tzw. społecznej gospodarki rynkowej, w której wzrost efektywności ekonomicznej połączony jest ze sprawiedliwym podziałem efektów rozwijającej się gospodarki (Kołodko 2008). Ogranicza to wzrost nierówności społecznych, sprzyja sensownemu podziałowi

pracy i uzasadnia wydatki na cele społeczne. Należy jednocześnie podkreślić, że problemy związane z różnymi formami nierówności, ubóstwem i głodem, kryzysem państwa opiekuńczego, kryzysem pracy i etycznym wymiarem porządku społecznego są przedmiotem zainteresowań przedstawicieli nauk społecznych na przełomie XX i XXI wieku (np. Fitoussi, Rosanvallon 2000; Sen 2000).

Problem badawczy i hipotezy

W artykule przedstawiono wyniki badań nad postawami wobec ustroju ekonomicznego i kwestii socjalnych. Zostały one przeprowadzone w trzech grupach studentów w latach 2003, 2009 i 2013, a więc w okresie, kiedy zaobserwować można konsekwencje zmian ustrojowych w naszym kraju. Interesowano się odpowiedzią na pytanie czy wzrasta w kolejnych latach (5-letni cykl badań) aprobata ładu wolnorynkowego w takich aspektach, jak: niezależność sektora prywatnego od państwa, wolna konkurencja między zakładami i otwarcie rynku dla inwestycji zagranicznych. Jednocześnie starano się uzyskać informacje czy wzrasta aprobata następstw społecznych liberalizacji ekonomicznej. Oznacza to „pogodzenie się” z bezrobociem, zwolnieniami niewydolnych pracowników, zróżnicowaniem dochodów według kryterium kwalifikacji oraz wydajności, dyferencjacją społeczeństwa w wymiarze ekonomicznym i ograniczeniem przez państwo funkcji opiekuńczej.

Postawy są elementem systemu przekonań i wraz z innymi przekonaniami (np. wartościami) konstytuują mentalność podmiotu. Przemiany w sferze mentalności w trakcie życia jednostki przebiegają powoli, zwłaszcza wtedy, gdy jest ona silnie osadzona w kulturze. Można przypuszczać, że dostosowanie do aktualnych warunków ustrojowych zaobserwuje się u ludzi młodych, którzy czerpią wzory socjalizacyjne z nowej rzeczywistości. Będzie ono tym większe, im bardziej „oczywiste” (wiążące się z indywidualnym doświadczeniem) staną się zasady wyznaczające ład ustrojowy. Przyjęto hipotetycznie, że w każdym następnym „pokoleniu” studentów (lata 2003, 2009 i 2013), wzrośnie wskaźnik procentowy osób akceptujących zasady wolnorynkowe i aprobujących następstwa społeczne liberalizacji ekonomicznej, zmaleje natomiast wskaźnik procentowy osób formułujących oczekiwania pod adresem państwa w zakresie interwencji w sferze gospodarczej i socjalnej.

Metoda badań

Grupa badana. W badaniu wzięły udział 1072 osoby, z czego 325 (30,32%) – w 2003 roku, 379 (35,35%) – w 2008 roku i 368 (34,33%) – w 2013 roku. Trzy grupy charakteryzowały się podobieństwem w zakresie:

- kierunku kształcenia: około 50% badanych to studenci pedagogiki Uniwersytetu w Białymstoku oraz około 50% badanych – studenci zarządzania Politechniki Białostockiej;
- trybu kształcenia: studia stacjonarne;
- poziomu kształcenia: studenci pierwszego, drugiego i trzeciego roku;
- płci: przewaga liczbowa kobiet (około 80%);
- wieku: około 90% badanych to studenci w wieku 20–21 lat;
- pochodzenia społecznego: około 20% – chłopskie, około 50% – robotnicze, około 30% – inteligenckie.

Objęte badaniami grupy cechuje zbliżony zakres wiedzy o kwestiach ustrojowych, porównywalny poziom intelektualny i zbliżone – związane z kierunkiem studiów i okresem rozwojowym – zainteresowania. Podobieństwo ujawnia się także pod względem kryterium wieku, płci i pochodzenia społecznego. Objęte porównaniem grupy różnią się natomiast doświadczeniami związanymi z postępem procesów transformacyjnych.

Narzędzia badawcze. Zarówno w roku 2003, 2006 jak i 2013, postawy diagnozowano na podstawie zestawu poglądów wobec ustroju ekonomicznego (por. tab. 1). Respondenci stosunkowali się do 7 par twierdzeń. Każda para zawiera dwa opozycyjne stanowiska. Zadaniem osób badanych była ocena tych poglądów, tj. wybór jednej z dwóch opcji, tej, która w większym stopniu odzwierciedla przekonania jednostki odnośnie do analizowanych problemów.

Przedstawione w tabeli 1 twierdzenia (bądź ich fragmenty) pochodzą w większości z pracy pod redakcją Janusza Reykowskiego (1993) *Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe*. W konstrukcji postawy 1 i 5 pomocna była publikacja Witolda Morawskiego (1991). Należy podkreślić, że użyte w badaniu własnym twierdzenia są zmodyfikowane (choć w różnym stopniu) pod względem treściowym (por. Czerniawska 2011).

Prezentacja wyników badań

Opierając się na danych uzyskanych w trzech pomiarach (lata 2003, 2008 i 2013), starano się ustalić w jakim stopniu studenci akceptują zasady wolnorynkowe w gospodarce, a w jakim – interwencjonizm państwa i pełnienie przez nie funkcji opiekuńczej względem obywateli. Starano się także zbadać czy postawy te ulegają zmianie w kolejnych – przeprowadzonych w cyklu 5-letnim – badaniach.

Tabela 1. Postawy wobec ustroju ekonomicznego i kwestii społecznych – analiza porównawcza wyników badań z lat 2003, 2008 i 2013

Lp.	Postawy wobec ustroju ekonomicznego i kwestii społecznych	Rok badania			Wyniki analizy statystycznej – porównanie wskaźników uzyskanych w roku:		
		2003	2008	2013	2003 i 2008	2008 i 2013	2003 i 2013
1	1 Sektor prywatny powinien być całkowicie niezależny od państwa, ponieważ wolna konkurencja między przedsiębiorstwami jest podstawą rozwoju ekonomicznego.	196*	259*	245*	$\chi^2 = 4,93$ $p = 0,026$	$\chi^2 = 0,26$ n.i.	$\chi^2 = 2,93$ $p = 0,087$
	2 Wolność ekonomiczną przedsiębiorstw należy ograniczać i pomagać tym przedsiębiorstwom, które znalazły się w trudnej sytuacji.	129	120	123			
2	1 Sami nie wydestynujemy się z biedy i trzeba stwarzać wszelkie zachęty dla obcego kapitału do inwestowania w Polsce na dużą skalę.	106	224	151	$\chi^2 = 49,29$ $p = 0,000$	$\chi^2 = 24,39$ $p = 0,000$	$\chi^2 = 5,24$ $p = 0,022$
	2 To, co naprawdę jest groźne, to wyprzedzać za bezcen naszego majątku narodowego zagranicznemu kapitałowi. Możemy zejść do roli kolonii obcego kapitału.	219	155	217			
3	1 Wybór i zdobycie pracy jest prywatną sprawą każdego obywatela. Państwo nie jest zobowiązane do zapewnienia pracy.	96	161	124	$\chi^2 = 12,05$ $p = 0,000$	$\chi^2 = 6,11$ $p = 0,013$	$\chi^2 = 1,38$ n.i.
	2 Państwo powinno każdemu obywatelowi zapewnić pracę zgodną z jego wykształceniem i kwalifikacjami.	229	218	244			
4	1 Bezrobocie jest sprawą naturalną w zdrowej gospodarce (element gospodarki rynkowej). Należy wręcz zwalniać nieefektywnych pracowników, ponieważ to nauczy ich szanować pracę.	32	98	75	$\chi^2 = 29,79$ $p = 0,000$	$\chi^2 = 3,15$ $p = 0,076$	$\chi^2 = 14,67$ $p = 0,000$
	2 Bezrobocie jest nieszczęściem i plagą społeczną, pociąga za sobą biedę i demoralizację ludzi.	293	281	293			
5	1 To, ile ludzie zarabiają, powinno być zróżnicowane w zależności od kwalifikacji i wydajności.	223	248	243	$\chi^2 = 0,80$ n.i.	$\chi^2 = ,03$ n.i.	$\chi^2 = 0,52$ n.i.
	2 Różnice w dochodach nie powinny być zbyt duże, tak, aby nie pojawiła się grupa biednych i bogatych. Przede wszystkim należy ograniczyć dochody najlepiej zarabiających.	102	131	125			
6	1 Państwo powinno w pierwszej kolejności sprzyjać interesom prywatnego biznesu. Od tego jest uzależniony rozwój kraju.	96	127	115	$\chi^2 = 1,27$ n.i.	$\chi^2 = ,43$ n.i.	$\chi^2 = 0,24$ n.i.
	2 Państwo powinno przede wszystkim chronić poziom życia rodzin gorzej sytuowanych i nie dopuszczać do powstawania fortun.	229	252	253			

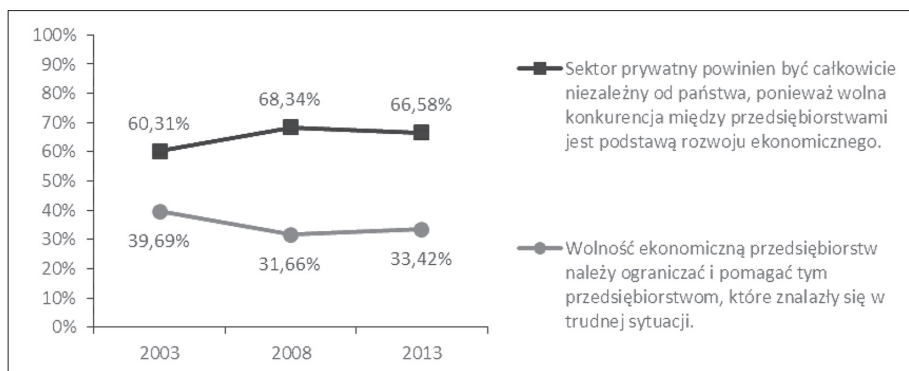
Lp.	Postawy wobec ustroju ekonomicznego i kwestii społecznych	Rok badania			Wyniki analizy statystycznej – porównanie wskaźników uzyskanych w roku:		
		2003	2008	2013	2003 i 2008	2008 i 2013	2003 i 2013
1	Trzeba odrzucić system powszechnej bezpłatnej opieki zdrowotnej i bezpłatnego kształcenia. Państwa nie stać na wszystko dla wszystkich.	9	34	28	$\chi^2 = 11,73$ $p = 0,001$	$\chi^2 = 0,45$ n.i.	$\chi^2 = 8,00$ $p = 0,005$
2	Koniecznym warunkiem sprawiedliwego ustroju jest zagwarantowanie prawa każdemu obywatelowi do bezpłatnej opieki zdrowotnej i bezpłatnego kształcenia na każdym szczeblu.	316	345	340			

* liczba osób n.i. – $p \leq 0,1$.

Źródło: badania własne (wyniki badań z lat 2003 i 2008 zostały opublikowane w: Czerniawska 2010 i 2011).

Akceptacja zasad gospodarki wolnorynkowej versus akceptacja zasad interwencjonizmu państwowego w sferze gospodarczej

W podejściu liberalnym zakłada się, że firmy powinny mieć pełną swobodę działania i interwencję państwa w tym zakresie należy ograniczać.



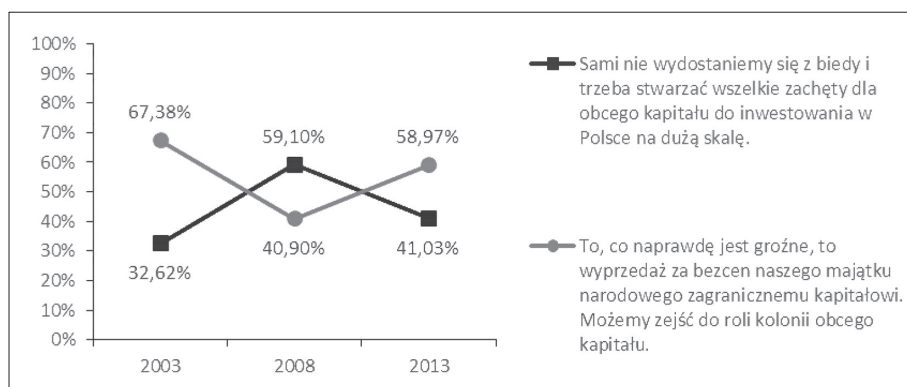
Rycina 1. Porównanie wyników badań z lat 2003, 2008 i 2013: postawa 1

Źródło: badania własne (wyniki badań z lat 2003 i 2008 zostały opublikowane w: Czerniawska 2010 i 2011).

Studenci badani w 2003 roku opowiadali się w 60,31% za niezależnością prywatnego sektora od państwa i w 39,69% za interwencjonizmem państwowym w postaci pomocy przedsiębiorstwom gorzej prosperującym. Wskaźniki tych postaw wynosiły wśród respondentów z 2008 roku: 68,34% i 31,66%, zaś wśród respondentów z 2013 roku: 66,58% i 33,42% (por. tab. 1, ryc. 1). Dokonując analizy porównawczej należy stwierdzić, że w roku 2008 częściej niż w roku 2003 (różnica około 8%; $p = 0,026$) studenci uznawali, że podsta-

wą rozwoju ekonomicznego jest wolna konkurencja między przedsiębiorstwami i akceptowali tym samym nieograniczone prawa rynku. Podobne zróżnicowanie zaobserwowano przy porównaniu grup diagnozowanych w 2003 i 2013 roku (różnica około 6%; $p = 0,087$). Nie stwierdzono natomiast zmian postaw, gdy zestawiono ich wskaźniki uzyskane w dwóch ostatnich badaniach.

W funkcjonującej według reguł liberalnych gospodarce uwzględnia się możliwość udziału obcego kapitału w rozwoju ekonomicznym kraju, nawet wtedy, gdy wiąże się z wyprzedażą majątku narodowego.



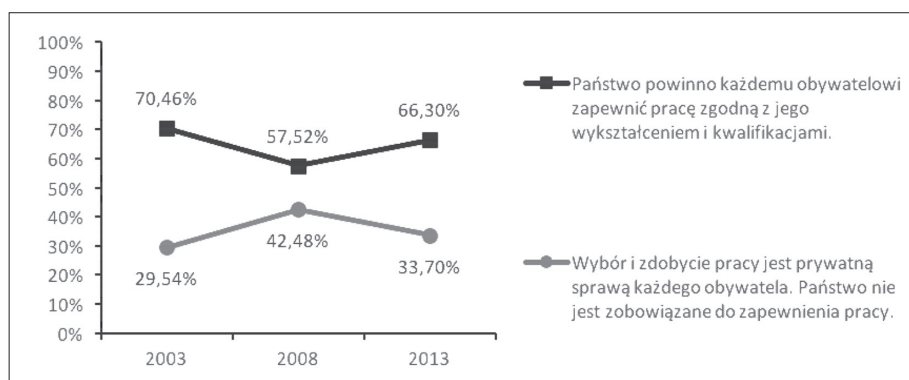
Rycina 2. Porównanie wyników badań z lat 2003, 2008 i 2013: postawa 2

Źródło: badania własne (wyniki badań z lat 2003 i 2008 zostały opublikowane w: Czerniawska 2010 i 2011).

Opinie na temat roli obcego kapitału w inwestycjach gospodarczych różniły się wyraźnie w trzech grupach (por. tab. 1, ryc. 2). Na jego pozytywną rolę w rozwoju gospodarczym Polski wskazało 32,62% respondentów z 2003 roku, 59,10% respondentów z 2008 roku oraz 41,03% respondentów z 2013. Brak aprobaty dla zagranicznych inwestorów i obawy związane z wyprzedażą majątku narodowego wyrażało 67,38% studentów badanych w 2003 roku, 40,90% i 58,97% studentów badanych pięć i dziesięć lat później. Jak można zauważyć, inwestycje obcego kapitału spozrzegane były jako największe źródło zagrożeń w roku 2003. Pięć lat później postawy te uległy radykalnej zmianie (różnica ponad 26%, $p = 0,000$) i stały się bardziej pozytywne. W roku 2013 z kolei zaobserwowano odwrotny kierunek zależności: wzrósł w stosunku do poprzedniego pomiaru krytycyzm wobec inwestycji obcego kapitału (różnica ponad 18%, $p = 0,000$), chociaż nie osiągnął on stanu z roku 2003 (różnica ponad 8%, $p = 0,022$).

Stosunek do bezrobocia i wolnego rynku w sferze zatrudnienia

Wprowadzenie zasad liberalizmu ekonomicznego ma określone konsekwencje w dziedzinie zatrudnienia i wiąże się osobistą odpowiedzialnością za rozwój kariery zawodowej.



Rycina 3. Porównanie wyników badań z lat 2003, 2008 i 2013: postawa 3

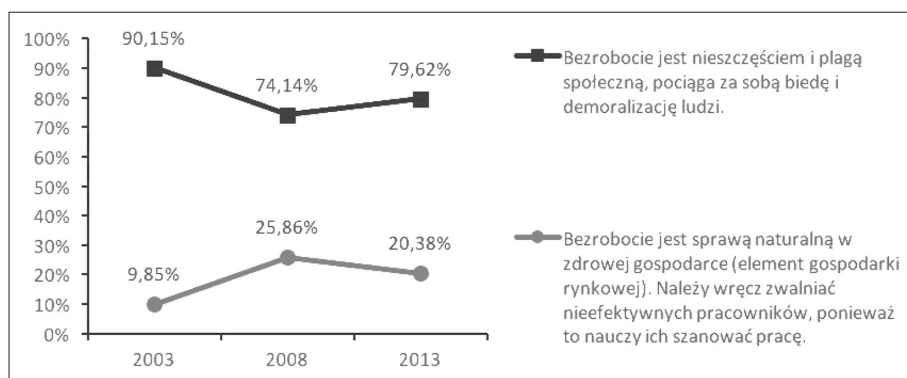
Źródło: badania własne (wyniki badań z lat 2003 i 2008 zostały opublikowane w: Czerniawska 2010 i 2011).

Większość respondentów w każdym badaniu wskazywała na powinności państwa w dziedzinie zatrudnienia: rok 2003 – 70,46%, rok 2008 – 57,52% i rok 2013 – 66,30%. Przekonanie, że wybór i zdobycie pracy jest prywatną sprawą każdego obywatela akceptowane było przez mniejszą część respondentów: rok 2003 – 29,54%, rok 2008 – 42,48% i rok 2013 – 33,70% (por. tab. 1, ryc. 3). Niemniej jednak, druga ze wskazanych opcji uzyskała stosunkowo najwyższą akceptację w roku 2008 w porównaniu z rokiem 2003 (różnica około 13%, $p = 0,000$) i 2013 (różnica około 9%, $p = 0,013$), co wskazuje na najbardziej liberalne poglądy tej grupy w analizowanej kwestii. Różnic istotnych statystycznie nie stwierdzono porównując dane zgromadzone w roku 2003 i 2013.

Wprowadzenie gospodarki wolnorynkowej – opierającej się na zasadzie efektywności ekonomicznej – zaowocowało konsekwencjami w postaci wzrostu bezrobocia. Fakt ten mógł zrodzić oczekiwania względem państwa odnośnie do interwencji w sferze zatrudnienia.

W znakomitej większości respondenci upatrywali w bezrobociu nieszczęście i plagę społeczną, przyczynę biedy i demoralizacji: rok – 90,15%, rok – 74,14%, rok 2013 – 79,62% (por. tab. 1, ryc. 4). Można więc mówić o powszechności braku zgody na bezrobocie i wolny rynek w sferze zatrudnienia. Bezrobocie można traktować jako element gospodarki rynkowej, zaś fakt po-

siadania pracy wiązać z efektywnością działań pracownika. Z takim poglądem zgadzała się zdecydowanie mniejsza część osób badanych: rok 2003 – 9,85%, rok 2008 – 25,86%, rok 2013 – 20,38%. Relatywnie najczęściej ten sposób interpretacji pojawiał się wśród studentów diagnozowanych w roku 2008 w relacji do studentów diagnozowanych w roku 2003 (różnica około 16%, $p = 0,000$) i 2013 (różnica ponad 5%, $p = 0,076$). Porównując dane zgromadzone w dystansie 10 lat, stwierdzono wyższe wskaźniki (różnica ponad 10%, $p = 0,000$) liberalnych postaw w roku 2013.



Rycina 4. Porównanie wyników badań z lat 2003, 2008 i 2013: postawa 4

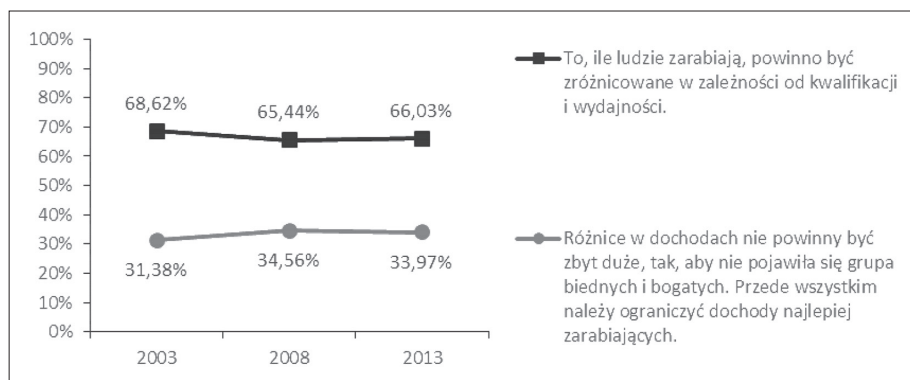
Źródło: badania własne (wyniki badań z lat 2003 i 2008 zostały opublikowane w: Czerniawska 2010 i 2011).

Stosunek do zasad wynagrodzeń

Konsekwencją wprowadzenia gospodarki wolnorynkowej była zmiana zasad podziału dóbr. Zwiększyły się nierówności społeczne, zaś niski status ekonomiczny dotyczył znacznej części społeczeństwa. Ona też mogła kwestionować zasadność przeprowadzonych reform, które doprowadzały do tak dużej dysproporcji dochodów. Dla liberalizmu ekonomicznego typowe jest jednak podejście merytokratyczne, a nie egalitarne: sprawiedliwy jest zatem podział „każdemu według zasług”, a nie „każdemu (przynajmniej mniej więcej) po równo”.

Wszystkie grupy studentów akceptowały w większości normy merytokratyczne. Wskaźniki procentowe wynosiły kolejno: 68,62%, 65,44% i 66,03% (por. tab. 1, ryc. 5). Normy te opierają się na przeświadczeniu, że człowiekowi należy się tyle, na ile zasługuje dzięki zdobytemu wykształceniu, kwalifikacjom, wydajności i włożonemu wysiłkowi. Około jedna trzecia respondentów w każdej grupie opowiadała się za normami egalitarnymi. Byli oni przeciwnikami nadmiernej dyferencjacji ekonomicznej społeczeństwa i wskazywali na

konieczność ograniczenia dochodów najlepiej zarabiających. Uzyskane wskaźniki nie różniły się na wymaganym poziomie istotności statycznej w trzech badanych grupach.

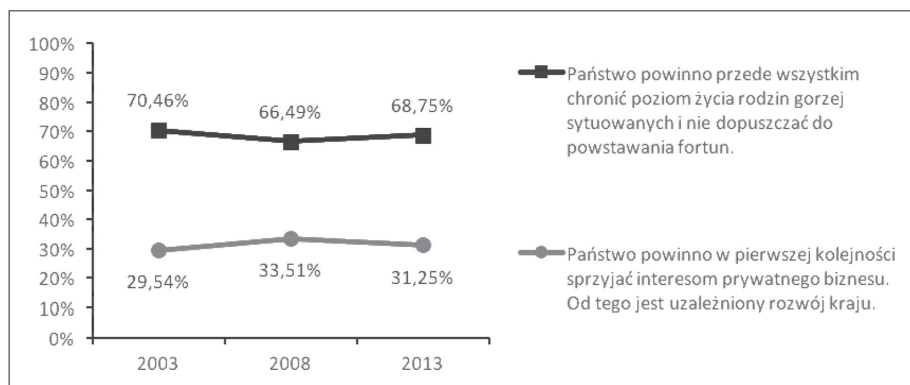


Rycina 5. Porównanie wyników badań z lat 2003, 2008 i 2013: postawa 5

Źródło: badania własne (wyniki badań z lat 2003 i 2008 zostały opublikowane w: Czerniawska 2010 i 2011).

Stosunek do modelu państwa opiekuńczego

W myśl ideologii liberalnej, jeżeli ludzie mają zagwarantowaną wolność polityczną i wolność poczynać na rynku, to sami odpowiadają za swoje czyny i swój dobrobyt. Zasada ta odnosi się również do pomocy społecznej, edukacji i opieki zdrowotnej (Harvey 2008). Respektowanie jej czyni anachronicznym model tzw. państwa socjalnego. Czy jednak – zdaniem osób badanych – państwo powinno przedkładać interesy prywatnego biznesu nad ochronę poziomu życia gorzej radzącej sobie części społeczeństwa?

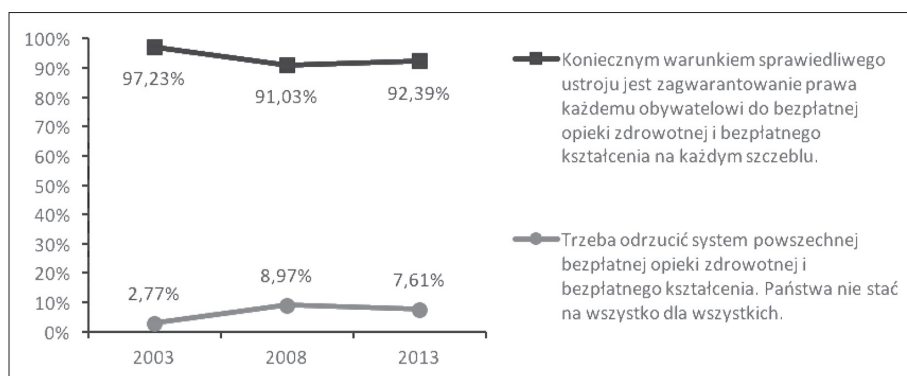


Rycina 6. Porównanie wyników badań z lat 2003, 2008 i 2013: postawa 6

Źródło: badania własne (wyniki badań z lat 2003 i 2008 zostały opublikowane w: Czerniawska 2010 i 2011).

Na podstawie wyników uzyskanych w trzech badaniach można zauważyć, że większość respondentów wskazuje na zasadność ochrony przez państwo gorzej usytuowanych obywateli. Wymienione chronologicznie wskaźniki procentowe wynoszą: 70,46%, 66,49% i 68,75%. Około jedna trzecia respondentów (kolejno: 29,54%, 33,51% i 31,25%) opowiadała się za koniecznością sprzyjania przez państwo prywatnemu biznesowi. Nie zaobserwowano różnic istotnych statystycznie między trzema grupami w analizowanej postawie (por. tab. 1, ryc. 6).

Zamierzeniem badawczym było uzyskanie informacji na temat oczekiwań studentów w obszarze świadczeń państwa na rzecz opieki medycznej i kształcenia. Pytanie to ma duże znaczenie w sytuacji trudności ekonomicznych w sferze nauki, szkolnictwa i ochrony zdrowia.



Rycina 7. Porównanie wyników badań z lat 2003, 2008 i 2013: postawa 7

Źródło: badania własne (wyniki badań z lat 2003 i 2008 zostały opublikowane w: Czerniawska 2010 i 2011).

Ponad 90% respondentów w każdej z badanych grup wyrażało pogląd, że państwo powinno zapewnić bezpłatną opiekę zdrowotną i bezpłatne kształcenie (kolejno: 97,23%, 91,03% i 92,30%). Niewielka część respondentów (kolejno: 2,77%, 8,97% i 7,61%) stwierdziła, że system ten należy odrzucić (por. tab. 1, ryc. 7). Relatywnie w największym stopniu zwolennikami świadczeń ze strony państwa na rzecz opieki zdrowotnej i kształcenia byli respondenci uczestniczący w pierwszym badaniu w stosunku do dwóch pozostałych (różnice około 6%, $p = 0,001$ oraz około 5%, $p = 0,005$).

Jak wskazują powyższe wyniki badań, młodzież opowiada się za państwem opiekuńczym przynajmniej w tym zakresie, że będzie ono wspomagać obywateli znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej oraz zapewniać im bezpłatną opiekę medyczną i bezpłatne kształcenie.

Podsumowanie

W opisanych badaniach interesowano się postawami studentów wobec ustroju ekonomicznego i kwestii socjalnych. Dążono do ustalenia czy coraz powszechniejsze staje się myślenie w kategoriach wolności ekonomicznej i aprobatę zyskuje model liberalnego państwa „minimum”, które ogranicza interwencje nie tylko w sferze gospodarczej, ale i socjalnej.

W każdym z trzech badań (2003, 2008 i 2013) opowiedziała się za niezależnością sektora prywatnego od państwa i merytokratycznymi rozwiązaniami w zakresie wynagrodzeń zdecydowana większość studentów. W tych właśnie kwestiach ujawniają się poglądy liberalne. Jednocześnie, zdecydowana większość badanych ustosunkowała się krytycznie do następstw wdrażania gospodarki wolnorynkowej. Wskazywała na zasadność interwencji państwa i wzmocnienia przez nie funkcji opiekuńczej w: zapewnieniu pracy obywatelom, wyeliminowaniu bezrobocia, ochronie poziomu życia rodzin gorzej sytuowanych, zapewnieniu opieki zdrowotnej i bezpłatnego kształcenia. Widziała również konieczność ograniczenia wolności ekonomicznej, jeżeli ta doprowadza do nadmiernych nierówności społecznych (por. także Czerniawska 2011). Poparcie dla większości zasad wolnorynkowych było zatem niższe niż poparcie dla poglądów odrzucających te zasady. Uwidacznia się akceptacja aktywnej roli państwa (np. w polityce zatrudnienia), jak również aprobata idei państwa opiekuńczego, utrzymującego w szerokim zakresie zabezpieczenia socjalne.

W badaniu założono, że wzrośnie wskaźnik procentowy osób (porównanie danych uzyskanych w latach 2003, 2008 i 2013) akceptujących zasady wolnorynkowe i aprobujących następstwa społeczne liberalizacji ekonomicznej, zmaleje natomiast wskaźnik procentowy osób formułujących oczekiwania pod adresem państwa w zakresie interwencji w sferze gospodarczej i socjalnej.

Okazało się, że w przypadku dwóch postaw (5 i 6) nie uległy zmianie wskaźniki w trzech pomiarach, tj. w roku 2003, 2009 i 2013. Cechowały się zatem stabilnością przekonania, że zarobki powinny być zróżnicowane według kryterium kwalifikacji i wydajności (ponad 65%), zaś powinnością państwa jest ochrona gorzej sytuowanych (około 65–70%). W przypadku pozostałych postaw hipoteza została potwierdzona wówczas, gdy porównywano wyniki uzyskane w roku 2003 i 2008: relatywnie częściej studenci badani w roku 2008 opowiadali się za niezależnością ekonomiczną przedsiębiorstw, inwestycjami obcego kapitału i wolnym rynkiem w sferze zatrudnienia (postawa 1, 2 i 3). Mniej krytycznie ustosunkowali się do problemu bezrobocia oraz odpłatnego szkolnictwa i odpłatnej opieki zdrowotnej (postawa 4 i 7). Zmiany te nie

były radykale, ale – i to należy wyraźnie podkreślić – przebiegały w określonym kierunku, tj. poglądy młodzieży miały coraz bardziej liberalny charakter, co odzwierciedlało się wzrostem liczby osób akceptujących zasady gospodarki wolnorynkowej oraz następstwa ich wdrażania (por. Czerniawska 2011). Wyniki badań zgromadzone w roku 2013 nie wpisywały się już jednak w opisaną wyżej prawidłowość. W porównaniu z rokiem 2008 nie odnotowano zmian postaw (1 i 7) lub zmiany miały kierunek przeciwny względem założeń zwerbalizowanych w hipotezie: obniżyła się aprobatą dla mechanizmów rynkowych i wzrosły oczekiwania względem państwa w sferze polityki zatrudnienia (postawa 2, 3 i 4). Należy jednocześnie podkreślić, że wskaźniki procentowe postaw będących wyrazem przekonań liberalnych były wyższe w roku 2013 niż dziesięć lat wcześniej, tj. w roku 2003 (postawa 1, 2, 4 i 7).

Jaka koncepcja ładu ustrojowego jest lansowana przez badaną młodzież? Można zauważyć, że większości osób (mimo różnic zdiagnozowanych w trzech grupach badawczych) preferuje „Polskę solidarną”, a nie „Polskę liberalną”. Niewątpliwie wizja „Polski solidarnej” – takiej, w której dąży się do zabezpieczenia ludziom godziwych warunków życia, czyniąc odpowiedzialnym za to państwo i społeczeństwo – jest bardziej typowa w przypadku tych, którzy znajdują się w trudnej sytuacji i oczekują pomocy ze strony innych. Mniej naturalna jest natomiast wśród tych, którzy mają się czym dzielić i mogą zrezygnować z części osobistych profitów. Sądzić zatem można, że wizja ta będzie wtedy zyskiwać na atrakcyjności, gdy pogorszy się kondycja ekonomiczna kraju i ludzie nie będą w stanie realizować interesów i zaspokajać swoich potrzeb. Aby rozpatrzyć ten problem, przeanalizowano wskaźniki rozwoju ekonomicznego i stopy bezrobocia w ciągu 10 lat, w trakcie których przeprowadzone zostały badania. Okres między rokiem 2003 i 2007 cechował się relatywnie niezłą kondycją gospodarczą. W. Gumuła (2008) charakteryzując ten okres w wymiarze ekonomicznym wskazuje, że w latach 2000–2003 Polska przeżywała recesję i w większości warstw społecznych narastało poczucie zagrożenia. Potem procesy gospodarcze dostarczały społeczeństwu polskiemu „pozytywnych niespodzianek”, tj. po recesji nastąpiło znaczne ożywienie gospodarcze. Wzrastały wskaźniki PKB i ich średnia za lata 2003–2007 wyniosła 5,2% (kolejne lata: 3,9%, 5,3%, 3,6%, 6,2%, 6,8%, według danych EUROSTAT). Szybko spadały też wskaźniki bezrobocia: z 20% w roku 2003 do 11,2% w roku 2007. W roku 2008 wartość tego wskaźnika była najniższa i wynosiła 9,5% (według danych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej). Konsekwencją psychologiczną tego stanu rzeczy był podwyższający się optymizm Polaków. Można zauważyć, że przełożył się on na wyniki badań opisane w niniejszym artykule: relatywnie wzrosła aprobatą przyjętego kierunku reform w wymiarze ekonomicznym.

Sytuacja zmieniała się pod koniec 2008 roku za sprawą globalnego kryzysu finansowego, który wpłynął negatywnie na kondycję ekonomiczną społeczeństw (zwłaszcza ich uboższą część), w tym społeczeństwa polskiego. Wskaźnik PKB w roku 2008 był jeszcze wysoki i wynosił 5,1%, ale potem zdecydowanie się obniżał. W latach 2009–2013 średnia jego wartość wynosiła 2,6% (wskaźnik w kolejnych latach: 1,5%, 3,9%, 4,3%, 2,0%, 1,2%) (według danych EURO-STAT), a więc był dwukrotnie mniejszy w stosunku do poprzednio analizowanego okresu (lata 2003–2007). Jednocześnie wzrastała stopa bezrobocia: w latach 2009–2011 wynosiła ona ponad 12%, a w następnych latach ponad 13 i 14% (według danych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej). Wyraźniej dały o sobie znać negatywne następstwa wprowadzenia stosunków rynkowych. Wzrosło krytyczne ustosunkowanie się do zasad neoliberalizmu ekonomicznego nawet wśród jego wcześniejszych zwolenników, zaś interwencjonizm państwowy wydawał się pożądany w wielu aspektach funkcjonowania gospodarki. W kontekście wyników badań własnych należy zauważyć, że w roku 2013 – w porównaniu z rokiem 2008 – odnotowano niższe wskaźniki akceptacji rozwiązań liberalnych w sferze gospodarczej, bądź przynajmniej brak ich wzrostu. Przedstawiona powyżej analiza jest podstawą do sformułowania wniosku, że w ustosunkowaniu się do ustroju gospodarczego ważną rolę odgrywają czynniki związane z rzeczywistością bądź przynajmniej potencjalną możliwością realizacji własnych interesów. Mechanizmy rynkowe wydają się dobre wtedy, gdy możliwe jest zdobycie pracy i jej utrzymanie oraz polepszenie sytuacji ekonomicznej rodziny. To z kolei jest uwarunkowane kondycją ekonomiczną kraju.

Stosunek do kwestii ustrojowych może mieć – obok rzeczywistej bądź przynajmniej potencjalnej możliwości realizacji własnych interesów – także inne uwarunkowania. Jest on uzależniony od podzielanego systemu wartości: różnic w preferencji wartości indywidualistycznych i kolektywistycznych w ramach systemu (Czerniawska 2010, 2012; wniosek został sformułowany na podstawie wyników badań postaw wobec ustroju ekonomicznego i kwestii socjalnych oraz systemów wartości, które przeprowadzone zostały w latach 2003 i 2008). Wyraźne i konsekwentne zależności stwierdzono pomiędzy orientacją indywidualistyczną w systemie wartości (wyższe preferencje wartości indywidualistycznych) a liberalnymi przekonaniem w sferze gospodarki. Wyraża się to poparciem dla zmian zachodzących w sferze ekonomicznej, np. przyzwolenie na niezależność sektora prywatnego od państwa i inwestycje obcego kapitału. „Indywidualiści”, akceptując wolność ekonomiczną, akceptują nierówności społeczne w podziale dóbr (dewaluacja zasady egalitaryzmu), wolny rynek w sferze zatrudnienia i ograniczenie szeroko rozumianej funkcji opiekuńczej państwa. Pozytywny stosunek do idei państwa opiekuńczego

(ochrona poziomu życia rodzin gorzej usytuowanych, zapewnienie bezpłatnej opieki zdrowotnej i bezpłatnego kształcenia) oraz roli państwa w zakresie regulacji dochodów i zatrudnienia współwystępowały natomiast z wyższą preferencją wartości kolektywistycznych.

Wartości indywidualistyczne sprzyjają efektywnemu funkcjonowaniu w „Polsce liberalnej”. Stanowią one wręcz warunek konieczny tak rozumianego ładu, jako że stymulują poczucie osobistej odpowiedzialności, potrzebę osobistych osiągnięć, gotowość do rywalizacji i chęć poznawania świata. Wartości kolektywistyczne sprzyjają natomiast funkcjonowaniu w „Polsce solidarnej”, ukierunkowując troskę o innych, opiekę nad najsłabszymi, dążenie do współpracy i równości. Osobom ceniącym wartości kolektywistyczne nie „odpowiada” liberalna wersja państwa w postaci „stróża nocnego”, nadmierna wolność w sferze ekonomicznej, której następstwem jest wzrost nierówności społecznych. Chodzi o utrzymanie „kapitalizmu z ludzką twarzą”, w którym istnieje silny sektor publiczny, a państwo sprawuje funkcje opiekuńcze. Oczekuje się zabezpieczenia zatrudnienia i minimalnej płacy, zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Literatura

- Czerniawska M., (2010), *Zmiany wartości i postaw młodzieży w okresie przeobrażeń ustrojowych – kolektywizm versus indywidualizm. Studium interdyscyplinarne*, Wydawnictwo Politechniki Białostockiej, Białystok.
- Czerniawska M., (2011), *Zmiana postaw młodzieży wobec ustroju ekonomicznego i kwestii społecznych*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, nr 3.
- Czerniawska M., (2012), *Aksjologiczne uwarunkowania postaw wobec wolności ekonomicznej oraz interwencjonizmu państwa w sferze gospodarczej i społecznej*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja”, nr 1.
- Fitoussi J-P., Rosanvallon P., (2000), *Czas nowych nierówności*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Harvey D. (2008), *Neoliberalizm. Historia katastrofy*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa.
- Kołodko G.W., (2008), *Prawda w oczy*, „Przegląd”, nr 42.
- Morawski W., (1991), *Przemiany ekonomiczne a społeczeństwo obywatelskie*, [w:] *Spółczesne społeczeństwo uczestniczące, gospodarka rynkowa, sprawiedliwość społeczna*, Gortat R. (red.), Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa.
- Parenti M., (2004), *Świat po komunizmie – globalny regres*, „Dziś”, nr 10.
- Reykowski J., (1993) (red.), *Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe. Szkice z psychologii politycznej*, Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN, Warszawa.
- Sen A., (2000), *Nierówności. Dalsze rozważania*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Wnuk-Lipiński E., (1996), *Demokratyczna rekonstrukcja. Z socjologii radykalnej zmiany społecznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Ziółkowski M., (2006), *Zmiany systemu wartości*, [w:] *Współczesne społeczeństwo polskie. Dynamika zmian*, Wasilewski J. (red.), Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa.